

Sygnatura akt VIII Ga 538/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Natalia Pawłowska-Grzelczak

Sędziowie: SO Piotr Salamaj (spr.)

SO Patrycja Baranowska

Protokolant: stażysta Joanna Drobińska

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. N.

przeciwko W. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 1 grudnia 2015 roku, sygnatura akt XI GC 1145/15

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

P. N. P. P. B.

Sygn. akt VIII Ga 538/16

UZASADNIENIE

Powódka A. N. wniosła o zasądzenie od pozwanego W. S. kwoty 30.031,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2015 r. oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że wraz z pozwanym była stroną umowy spółki cywilnej. Udział powódki w zyskach i startach wynosił 10%, zaś udział pozwanego 90%, przy czym taki rozdział odpowiedzialności pomiędzy wspólnikami obowiązywał od dnia 5 stycznia 2009 r. W ramach regulowania należności powódka spłaciła na rzecz wierzycieli łącznie kwotę 33.368,14 zł, w tym kwotę 3.171 zł na rzecz (...) sp. z o.o., 13.857,14 zł na rzecz (...) S.A., 12.000 zł na rzecz (...) sp. z o.o. (3.199,83 zł poprzez wpłatę, pozostała część poprzez potrącenie) oraz kwotę 4.340,00 zł na rzecz (...) sp. z o.o. Powódka domaga się 90% z powyższej sumy, tj. kwoty dochodzonej niniejszym pozwem.

Dnia 27 lipca 2015 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwany wniósł sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości oraz podnosząc zarzut potrącenia roszczenia na kwotę 60.353,34 zł. Podał, że zgodnie z umową spółki cywilnej zobowiązany jest do zwrotu co najwyżej połowy długu, po uprzednim wykazaniu przez powódkę daty powstania zadłużenia. Poniósł zarzut potrącenia na kwotę 60.353,43 zł (spłata kredytu spółki w wysokości 40.353,34 zł oraz wpłata kwoty 20 000 zł na rachunek spółki celem spłaty zadłużeń obciążających firmę).

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2016 r. (sygn. akt XI GC 1145/15) Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 18.420,07 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty (pkt I. sentencji); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II.); zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.482,35 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III.); nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie od W. S. 921,18 zł tytułem kosztów sądowych (pkt IV.).

Orzeczenie oparte zostało na następujących ustaleniach i wnioskach.

Dnia 6 września 1999 r. powódka i pozwany zawarli umowę spółki cywilnej, zgodnie z którą udziały zyskach i stratach wspólników dzieli się proporcjonalnie do ich udziałów (§11). Udziały poszczególnych wspólników były równe. Dnia 5 stycznia 2009 r. została podjęta uchwała wspólników, która zmieniła udział procentowy w zyskach i stratach, w ten sposób, że pozwany posiadał 90% udział, zaś powódka – 10%. Dnia 21 lutego 2009 r. zawarto aneks do umowy spółki, zgodnie w którym udziały powódki w spółce wyniosły 10%, zaś pozwanego 90% (§1 w zw. z §5).

Sąd Rejonowy ustalił, że wspólnicy mieli dług wobec następujących wierzycieli: (...) sp. z o. o. w S. na kwotę 3.171 zł, (...) S.A. w K. na kwotę 13.857,14 zł, (...) sp. z o. o. w S. na kwotę 12.000 zł oraz (...) sp. z o. o. w G. na kwotę 4.340 zł z umowy sprzedaży z dnia 10 września 2009 r. W sprawie KM 5899/08 komornik sądowy wyegzekwował kwotę 3471 zł tytułem długu wobec (...) sp. z o. o. Dnia 24 marca 2011 r. powódka wpłaciła na rzecz (...) S.A. kwotę 13.857,14 zł. (...) sp. z o. o. powódka wpłaciła kwotę 12.000 zł. (kwotę 3.199,83 zł wyegzekwował komornik sądowy w oparciu o tytuł wykonawczy – nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 10 marca 2009 r). (...) sp. z o.o. powódka wpłaciła kwotę 4.340 zł.

Pozwany W. S. oświadczył, że w okresie do maja 2009-2012 r. powódka zapłaciła za niego na rzecz wierzycieli kwotę ponad 30.000 zł (wobec (...) sp. z o.o. kwotę 18.293,24 zł, wobec (...) sp. z o.o. kwotę 3.171 zł, wobec (...) sp. z o.o. kwotę 12.000 zł).

Dnia 29 kwietnia 2013 r. bank (...) S.A. zawarł z B. S. (1) umowę o spłatę długu. B. S. (1) w całości spłaciła zadłużenie spółki cywilnej BIURO- (...)C. W. S., A. N. w okresie od dnia 1 maja 2013 r. do dnia 1 kwietnia 2014 r. – w łącznej kwocie 53.055,72 zł. Pismem z dnia 27 sierpnia 2015 r. zatytułowanym „umowa cesji” B. S. (1) oświadczyła, że przysługuje jej względem A. N. wierzytelność w kwocie 20.171,84 zł powstała na skutek spłaty przez nią zobowiązań S.C. BIURO- (...) objętych ugodą z dnia 29 kwietnia 2013 r. Jest to jedyny egzemplarz tego pisma.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał powództwo, którego materialnoprawną podstawę stanowi art. 864 k.c., 376 § 1 k.c. i 867 § 1 k.c., za uzasadnione w części.

Sąd Rejonowy wskazał, że umowa spółki z dnia 6 września 1999 r. nie proklamowała odmiennego stosunku udziału obu wspólników w zyskach i stratach, niż ten przewidziany w art. 867 § 1 k.c. Zmieniła to dopiero uchwała wspólników z dnia 5 stycznia 2009 r. oraz aneks do umowy spółki cywilnej z dnia 21 lutego 2009 r., które ustaliły, że powódka będzie ponosić 10% udział w zyskach i stratach, zaś pozwany 90%. Na tej podstawie Sąd uznał, że do 21 lutego 2009 r. udział stron w zyskach i stratach wynosił po połowie, zaś po dniu 21 lutego 2009 r. w stosunku, odpowiednio, 10 do 90%. Ma to przełożenie na odpowiedzialność za zobowiązania, a datą kluczową jest data powstania zobowiązania. O ile powstało ono przed 21 lutego 2009 r. wspólnicy odpowiadają po połowie, zaś od tej daty wg ustalonego udziału w stratach i zyskach.

Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości, że wobec (...) sp. z o. o. dług na kwotę 3.171 zł powstał przed dniem 21 lutego 2009 r. Świadczy o tym sygnatura postanowienia komornika sądowego z dnia 17 marca 2011 r., tj. „KM 5899/08”.

Postępowanie egzekucyjne musiało zostać wszczęte w 2008 r., a więc niewątpliwie przed dniem 21 lutego 2009 r. W tym czasie obowiązywała umowa spółki w pierwotnym kształcie, zgodnie z którą udział w zyskach stratach powódki i pozwanego wynosił po połowie. Kwotę wpłaconą przez powódkę należało więc rozliczyć po połowie, co oznacza, że pozwany winien zaspokoić roszczenie regresowe powódki w kwocie 1585,50 zł.

W sprawie długu wobec (...) S.A. data wykonania przez powódkę przelewu na kwotę 13.857,14 zł to dzień 24 marca 2011 r., jednak nie można faktu dokonania przelewu utożsamiać z datą powstania długu. W ocenie Sądu wierzytelność wobec tej spółki powstała wcześniej. Powódka nie wykazała kiedy dokładnie, a ściślej rzecz ujmując, czy po dniu 21 lutego 2009 r. Na powódce spoczywał obowiązek, wynikający z art. 6 k.c. dowodowego wykazania swoich twierdzeń. Powódka winna zatem wykazać, że dług wobec rzeczonyj spółki powstał po dniu 21 lutego 2009 r., a więc wtedy, gdy rozliczenie między stronami odbywało się w stosunku 90 do 10%. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że w tytule przelewu podana została sygnatura sprawy sądowej V GNc 1657/09 oraz komorniczej KM 9367/09. Sygnatury te wskazują, że dług powstał najpóźniej w roku 2009, ale nie wyklucza to powstania przed 21 lutego 2009 r. Wobec niewykazania powstania długu po zawarciu aneksu do umowy spółki cywilnej powyższego, Sąd Rejonowy przyjął, że rozliczenie między stronami odbywało się tak jak określała to pierwotna treść umowy spółki, a więc w stosunku 50 do 50%. Kwotę wpłaconą przez powódkę należało więc rozliczyć po połowie, co oznacza, że pozwany winien zaspokoić roszczenie regresowe powódki w kwocie 6.928,57 zł.

Pozwany w oświadczeniu z dnia 14 września 2012 r. przyznał, że powódka na rzecz spółki (...) wpłaciła kwotę 12.000 zł. Zdaniem Sądu Rejonowego powódka powinna wykazać, że dług wobec powyższej spółki powstał po dniu 21 lutego 2009 r. Wobec niewykazania powyższego, Sąd Rejonowy przyjął, że rozliczenie między stronami odbywało się tak jak określała to pierwotna treść umowy spółki, a więc w stosunku 50 do 50%. Również data wydania nakazu zapłaty, tj. dzień 10 marca 2009 r., wskazuje że można przyjąć z dużą dozą prawdopodobieństwa, że dług powstał zdecydowanie wcześniej, aniżeli przed datą 21 lutego 2009 r. Rzadko bowiem zdarza się, by wierzyciel w tak krótkim okresie od dnia powstania zobowiązania, wystąpił do sądu z pozwem o zapłatę (który musiał być złożony przed dniem 10 marca 2009 r., wcześniej wierzyciel zapewne kierował wezwania do zapłaty). Mało prawdopodobne jest więc, by wierzytelność wobec powyższej spółki powstała po dniu 21 lutego 2009 r. Kwotę wpłaconą przez powódkę należało więc rozliczyć po połowie, co oznacza że pozwany winien zaspokoić roszczenie regresowe powódki w kwocie 6.000 zł.

W przypadku długu wobec (...) sp. z o. o. tut. Sąd nie miał wątpliwości, że rozliczenie winno nastąpić w stosunku 90 do 10%. Z potwierdzenia salda występującego na księgach spółki, wynika że sprzedaż nastąpiła w dniu 10 września 2009 r., a więc po dniu 21 lutego 2009 r. Kwotę wpłaconą przez powódkę należało więc rozliczyć w stosunku 90 do 10%, co oznacza że pozwany winien zaspokoić roszczenie regresowe powódki w kwocie 3.906 zł.

Aby pozwany skutecznie mógł potrącić wierzytelność, sam musi być wierzycielem powódki i musi to wykazać. Pozwany wskazał, że zawarł z B. S. (1) umowę cesji wierzytelności jaką B. S. (1) posiada wobec powódki z tytułu spłaty jako poręczyciel zadłużenia w Banku (...) S.A. w kwocie 40 353,34 zł. Pismo z dnia 27 sierpnia 2015 roku należało więc rozpatrywać także jako umowa o przejęciu długu, która – zgodnie z art. 522 k.c. powinna być zawarta – pod rygorem nieważności - na piśmie. To samo dotyczy zgody wierzyciela na przejęcie długu. Ta regulacja wymuszająca określoną formę dla wyrażenia oświadczenia woli w kwestii przejęcia długu, pociąga za sobą procesowe ograniczenia dowodowe (art. 247 k.p.c.). Niezachowanie formy pisemnej z art. 522 k.c. dotknięte jest nieważnością i nie wywołuje żadnych skutków prawnych. Jest to nieważność bezwzględna, występuje ona z mocy samego prawa, na którą powołać się może każdy, a sąd winien uwzględnić ją z urzędu (art. 58 § 1 k.c.).

Pismo z dnia 27 sierpnia 2015 r. zawiera podpis tylko B. S. (1), zatem nie można uznać, by doszło do skutecznego zawarcia umowy o przejęcie długu. Forma pisemna nie została zachowana, umowa jest więc nieważna. Również na rozprawie z dnia 26 listopada 2015 r. pozwany zeznał, że pismo z dnia 27 sierpnia 2015 r. jest jednym egzemplarzem.

Sąd Rejonowy rozważał także czy nie doszło do zawarcia między pozwanym a B. S. (1) umowy cesji wierzytelności przysługującej B. S. (1) wobec powódki, a w konsekwencji czy pozwanemu nie przysługuje wobec powódki wierzytelność, która nadaje się do potrącenia. Nic takiego nie zostało przez pozwanego wykazane. W pierwszym

rzędzie powinien on wykazać, że B. S. (1) przysługiwała wobec powódki wierzytelność. Poza jego twierdzeniami nie ma na to dowodów. Dokument na k. 35 jest dokumentem prywatnym, co oznacza, że zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Umowa pożyczki hipotecznej z 22 kwietnia 2008 r. nie wymienia celu (i jako pożyczka takiego celu nie musi zawierać) ani też osoby powódki. a ma to o tyle istotne znaczenie, że brak przełożenia tej pożyczki na relacje majątkowe między powódką a pozwanym. Z zaświadczenia na k. 57 wynika, że B. S. (1) zapłaciła za powoda i pozwaną w banku (...) SA w W. kwotę 53.055,72 zł. Nie ma tutaj jednak miejsca instytucja wstąpienia w prawa wierzyciela, ponieważ zgodnie z art. 518 § 1 k.c. Osoba trzecia, która spłaca wierzyciela, nabywa spłaconą wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty: 1) jeżeli płaci cudzy dług, za który jest odpowiedzialna osobiście albo pewnymi przedmiotami majątkowymi; 2) jeżeli przysługuje jej prawo, przed którym spłacona wierzytelność ma pierwszeństwo zaspokojenia; 3) jeżeli działa za zgodą dłużnika w celu wstąpienia w prawa wierzyciela; zgoda dłużnika powinna być pod nieważnością wyrażona na piśmie; 4) jeżeli to przewidują przepisy szczególne. Pozwany nie wykazał aby były spełnione przesłanki z tego przepisu. W szczególności nie wykazał aby B. S. (1) była odpowiedzialna za dług osobiście lub pewnymi przedmiotami majątkowymi, albo że działała za zgodą dłużnika. Zapłata długu powódki przez B. S. (1) doprowadziła do bezpodstawnego wzbogacenia powódki. Nie ma zakazu dokonania cesji takiej wierzytelności, ale tutaj sytuacja jest w opisanym wyżej punkcie wyjścia. Nie ma dowodów że B. S. (2) taką umowę zawarł. W aktach jest dowód tylko oświadczenia woli B. S. (1). Wobec powyższego nie mogło dojść potrącenia wierzytelności przysługującej pozwanemu.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 100 zd. 1 k.p.c. przyjmując, że powódka wygrała spór w 61,33%.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w całości, wniósł o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa i obciążenie powódki kosztami procesu. Podniósł zarzut potrącenia roszczenia co do kwoty 18.427,07 zł oraz wniósł o przeprowadzenie dowodów z dokumentów w postaci: umowy cesji z dnia 19.01.2016 r., zaświadczenia banku (...) S.A. z dnia 19.01.2016 r., umowy kredytu na rachunku bieżącym nr (...) z dnia 15.04.2002 r. oraz oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji.

W uzasadnieniu podał, że zawarł z B. S. (1) umowę cesji wierzytelności w kwocie 53.055,72 zł. Wierzytelność ta powstała na skutek spłaty przez cesjonariusza zobowiązania Biuro (...) s.c. W. S. A. N. wobec Banku (...) S.A. Wyjaśnił, że B. S. (1) była poręczycielem umowy kredytu, którą wspólnicy zawarli z tym bankiem.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzuty oraz ich argumentacja zaprezentowane przez skarżącego w apelacji, w żaden sposób nie podważają trafności ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji i wyprowadzonych na ich podstawie wniosków, że roszczenie powódki - w uwzględnionej w skarżonym orzeczeniu części - było uzasadnione. Sąd Odwoławczy stwierdza, że Sąd Rejonowy ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy z zachowaniem zasad wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. i w oparciu o tę ocenę dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Nie budzi również zastrzeżenia ocena materialnoprawna roszczenia strony powodowej, jak również określony przez Sąd Rejonowy zakres obowiązku pozwanego co do zwrotu powódce części spłaconych przez nią zobowiązań współników s.c. Biuro- (...). Ustalenia te, jak i ocenę prawną Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje jako własną, bez potrzeby jej ponownego przytaczania, uzupełniając jedynie ustalenia faktyczne w związku z dopuszczeniem dowodu z dokumentu wnioskowanego w apelacji.

Pozwany, który w niniejszym postępowaniu nie był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wskazał wprawdzie, że zaskarża wyrok Sądu Rejonowego w całości. Niemniej jednak zarówno ze sformułowań jakimi posługuje

się w petitum apelacji, jak i z jej uzasadnienia wynika, że W. S. zaskarżył w rzeczywistości tę część wyroku, która jest dla niego niekorzystna, tj. zasądzającej roszczenie powódki.

Sąd drugiej instancji z mocy art. 382 k.p.c. orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, to jednak ustawodawca ograniczył możliwości powoływania nowych faktów i dowodów przed Sądem drugiej instancji, o czym świadczy treść art. 368 § 1 pkt. 4 k.p.c. oraz art. 381 k.p.c. Oznacza to, że Sąd drugiej instancji jest zobowiązany na wniosek strony materiał procesowy uzupełnić, jeżeli jest to konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, lecz równocześnie jest uprawniony do pominięcia nowych faktów i dowodów zgłoszonych dopiero w postępowaniu apelacyjnym, gdy zachodzą przesłanki określone przepisem art. 381 k.p.c., tj. jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później (tak w wyroku Sądu Najwyższego z 1 września 2010 r., II UK 77/10, LEX nr 661513). Strona wnioskująca przeprowadzenie dowodu w postępowaniu apelacyjnym winna wykazać istnienie przyczyn określonych w art. 381 k.p.c., usprawiedliwiających jego powołanie przed sądem drugiej instancji (wyrok SN z 20 maja 1998 r., I CKN 678/97, Prok. i Pr. 1999, Nr 5, poz. 40).

Pozwany w swoim środku odwoławczym wniósł o przeprowadzenie dowodów ze wskazanych czterech dokumentów. Sąd Odwoławczy dopuścił i przeprowadził dowód tylko z umowy cesji. Dopuszczenie tego dokumentu wynikało z faktu, że powstał on po dacie wyroku, a więc strona pozwana nie mogła przedłożyć go wcześniej. Aczkolwiek w ocenie Sądu Okręgowego dokument ten został sporządzony na potrzeby niniejszego postępowania i był konsekwencją wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy i wywodów dokonanych przez ten Sąd w uzasadnieniu orzeczenia.

Sąd Odwoławczy pominął natomiast pozostałe dowody załączone do apelacji. Wprawdzie kolejny dokument - zaświadczenie baku (...) S.A. pochodzi z tej samej daty co umowa cesji, to w istocie dokument ten jest powieleniem zaświadczenia tego Banku z 31 sierpnia 2015 r., które znajduje się już w aktach sprawy (k. 57 akt), a Sąd Rejonowy już dopuścił i przeprowadził dowód z tego dokumentu. Pozostałe zawnioskowane przez pozwanego dowody należało uznać za spóźnione. Są to bowiem oświadczenie B. S. (1) o poddaniu się egzekucji z dnia 17 kwietnia 2003 r. oraz umowa kredytu na rachunku bieżącym nr (...) zawarta w dniu 15 kwietnia 2002 r., a więc ewidentnie dokumenty te mogły i powinny być przedłożone przy sprzeciwie od nakazu zapłaty. Tymczasem pozwany przedłożył te dokumenty dopiero wraz z apelacją, zaś z treści samej apelacji nie wynika żeby powołanie dowodów zgłoszonych przed Sądem drugiej instancji nie było możliwe w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Ponadto podkreślenia wymaga, że wydanie niekorzystnego dla strony wyroku nie może stanowić samoistnej podstawy powołania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 24 marca 1999 r., I PKN 640/98 oraz Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 26 lutego 2015 r., I ACa 968/14).

Jednocześnie Sąd Okręgowy dopuścił załączony do odpowiedzi na apelację dowód z odpisu aneksu nr (...) z 29.09.2006 r. albowiem konieczność jego powołania powstała dopiero w postępowaniu apelacyjnym wskutek wniosków i stwierdzeń sformułowanych i podniesionych przez skarżącego w apelacji, a które dotyczyły tego, że B. S. (1) była zobowiązana do spłaty zadłużenia spółki cywilnej. Z powyższego dokumentu wynika, że strony postępowania zawarły z Bankiem (...) S.A. w W. w dniu 15.04.2002 r. umowę, mającą na celu restrukturyzację zadłużenia. W umowie określono dostępność kredytu oraz ostateczny termin spłaty na dzień 30 września 2007 r. (§ 1 pkt 1) aneksu). Strony postępowania udzieliły zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci weksli in blanco wystawionych przez każdą z nich oraz wyraziły zgodę na prowadzenie egzekucji kwoty 148.000 zł z (...).

Przechodząc do meritum apelacji podkreślić trzeba, że jedynym zarzutem w niej podniesionym był zarzut potrącenia wierzytelności, którą pozwany nabył od B. S. (1) i które przysługiwało jej w stosunku do Biuro- (...) s.c. W. S. A. N. z wierzytelnością przysługującej powódce wobec niego, która została zasądzona zaskarżonym wyrokiem. Pozwany stwierdził, że wierzytelność ta powstała wskutek spłaty przez B. S. (1) zadłużenia spółki cywilnej.

W świetle tych dokumentów wskazać należy, że pomimo, iż Sąd Odwoławczy dopuścił dowód w postaci umowy cesji z dnia 19 stycznia 2016 r., to brak jest podstaw do przyjęcia, że B. S. (1) stała się wierzycielem firmy Biuro- (...) s.c., czyli A. N. i W. S.. Z dopuszczonego z dokumentu w postaci aneksu do umowy kredytowej wynika również, że

nie było zabezpieczenia w postaci poręczenia umowy kredytowej ze strony B. S. (1). Oznacza to, że dokonując spłaty zobowiązania nie mogła ona wstąpić w prawa wierzyciela (art. 518 § 1 k.c.).

Przypomnieć należy, że w świetle art. 498 § 1 k.c. aby mogło dojść do potrącenia muszą być spełnione łącznie cztery przesłanki: wzajemność wierzytelności, jednorodność świadczeń, wymagalność wierzytelności i zaskarżalność wierzytelności. Przede wszystkim jednak o potrąceniu wierzytelności można mówić jedynie wówczas, gdy wierzytelność taka istnieje. Ciężar wykazania istnienia takiej wierzytelności spoczywa na stronie, która podnosi zarzut potrącenia, tj. strony która wywodzi z tego faktu skutki prawne (art. 6 k.c.). Zgodnie zaś z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. O przelewie wierzytelności można jednak mówić dopiero, gdy wykazane zostanie, że wierzytelność ta przysługuje zbywcy.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że w umowie cesji mowa jest o kwocie 53.055,72 zł, czyli w wysokości wynikającej z zaświadczenia Banku (...) S.A., która miała być przez B. S. (1) spłacona, ale jednocześnie w drugim akapicie umowy B. S. (1) oświadcza, że przenosi na rzecz W. S. wierzytelność w kwocie takiej samej stanowiącej połowę kwoty kredytu, która zgodnie z umową spółki obciąża współwłaściciela A. N.. Tymczasem zgodnie z umową spółki obowiązującą w chwili powstania zobowiązania wobec Banku (...) S.A. strony odpowiadały za zobowiązania spółki po połowie. Oznacza to, że przedmiotem cesji mogła być połowa tej kwoty.

Niemniej Sąd zgadza się ze stroną powodową, że brak jest dowodów na istnienie tego zobowiązania źródłowego. Z okoliczności sprawy, ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że na początku stycznia 2009 r., kiedy strony postanowiły, że powódka rezygnuje z udziału w spółce cywilnej, w dalszym ciągu prowadzenie spraw spółki, zamykanie jej, dopóki się pojawi kolejny nowy wspólnik, już spoczywało na pozwanym. Brak jest dowodów na to, że w dacie tych czynności, tj. 5 stycznia 2009 r. i 21 lutego 2009 r., kiedy strony podpisały aneks do umowy spółki zmieniając proporcję udziału w stratach i zyskach spółki, istniało już zadłużenie wobec Banku (...) S.A., które obciążałoby obie strony po połowie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia kiedy ta spółka przestała działać, niemniej w świetle zeznań powódki, jak również z zeznań samego pozwanego należy wywieść, że nie ma zobowiązania, które by powstało po lutym 2009 r. Pozwany zeznał bowiem: „Nie ma zobowiązania które powstałoby po lutym 2009 r. Kredyt w Banku (...) S.A. był i powódka wiedziała, że trzeba go spłacać. Ja godziłem się na jego spłatę ponieważ kredyt w banku (...) SA był i powódka wiedziała, że trzeba go spłacać. Ja godziłem się na jego spłatę, ponieważ powódka miała spłacać długi, które wymieniła w swoim pozwie.” (vide protokół rozprawy z 26.11.2015 r., k. 72). Z zeznań pozwanego, w świetle wyjaśnień powódki wynika, że jeżeli nawet na ten moment jakieś zobowiązania wobec banku istniały, to pozwany zobowiązał się do spłaty tego długu, co uczynił przy pomocy swojej małżonki. Natomiast kwestia rozliczeń między małżonkami S. pozostaje poza niniejszą sprawą.

Ponieważ jedyny zarzut w apelacji, który sprowadzał się do zarzutu potrącenia, okazał się niezasadny, to w konsekwencji apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. art. 98 § 3 k.p.c. Jedyny koszt poniesiony przez powódkę, to wynagrodzenie reprezentującego ją zawodowego pełnomocnika w stawce minimalnej, w kwocie 2.400 zł obliczone na podstawie § 2 pkt 5) w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800), tj. w brzmieniu obowiązującym w chwili wniesienia apelacji.

SSO P. S. SSO N. G. SSO P. B.